

Część Urzędowa.

Jenerał Gubernator Miasta Stołecznego Warszawy.

ROZKAZ DZIENNY

Odbyty przegląd Gwardyi Narodowej Warszawskiej przekonał mnie, że zaufanie jakie Rząd Narodowy w instytucyi tej położył, zaowiedziona nie będzie. — Miło mi jest oddać sprawiedliwość usiłowaniam, których skutek przeszedł oczekiwanie moje. — Gwardya Narodowa dowiodła że przy licznych zatrudnieniach obywatela, i częstych kolei wart ćwiczenia się w powinnościach żołnierza, nie jest iey obcem. — Gwardya piesza, i konna we wszystkich, odpowiada celowi swojemu, i w własnych chęciach, znalazła środki dościa w krótkie do tego celu, do którego inni przez długą pracę zaledwie dochodzą. — Artyllerya zaś taylorze gwardyi z nadzwyczajną zręcznością odbywszy rękoczynny, przypomniła w nich starożołnierza biegłości. — Mam sobie przeto za obowiązek ogłosić publicznie, tak wzorowe, i godne postępowanie, wzywając was obywateli żołnierze, abyscie na tej piękney drodze, w usiłowaniach waszych, nie tylko nie ustawali, lecz przeciwnie zachęcani sprawiedliwością którą iak natchętnie, prawdziwie na nią zasługującym, zawsze zwykłem oddawać, równie iak dotąd szybkim do wydoskonalenia się zupełnego, postępowali krokiem.

w Warszawie dnia 9 maja 1831 r.

*Jenerał Piechoty
J. Hr. Krukowiecki.*

Jenerał Gubernator Miasta Stołecznego Warszawy.

ROZKAZ DZIENNY

Wystąpienie artylleryi rezerwowej i odbyte przedemną rękoczynny z zadziwieniem widziałem. Korpus ten z samych rekrutów w swem zawiązku złożony, dziś staraniem niezamordowanej troskliwości Maiora Przedpelskiego dowódcy onego; doszedł do znakomitego wykształcenia i jest w stanie pełnić służbę przy działach z zupełnym użytkiem. — Z przyjemnością przychodzi mi oddać tak PP. Officerom iako też żołnierzom sprawiedliwość, ale szczególnie czuję być obowiązkiem moim oświadczyć publicznie podziękowanie Maiorowi Przedpelskiemu któremu nie tylko artyllerya rezerwowa lecz i korpus artylleryi wałowej do znaczney już stopy zręczności w rękoczynach doprowadzoney, winny głównie ukształcenie swoje.

Odnaczenie się ciągle w boiu artylleryi Polskiej wyższe nad wszelkie pochwały; po-

winno być przykładem i zachętą dla korpusów rezerwy i nie wątpię że wrazie potrzeby, rezerwa ta iako też artyllerya wałowa odpowiedzą godnie przeznaczeniu swojemu.

w Warszawie d. 9 maja 1830 r.

Jenerał piechoty J. Hr. Krukowiecki.

Kommissya Woiewództwa Sandomierskiego.

Ponieważ Jakób Lewandowski dotychczasowy fizyk woiewódzki przy Kommissyi Woiewódzkiej w dniu 23 b. m. i r. życie zakończył Kommissya Woiewódzka wzywa osoby zdolne do pełnienia rzeczonych obowiązków posiadające aby z dowodami właściwemi podania swe w tej mierze na ręce Kommissyi Woiewódzkiej w przeciągu czterech tygodni od daty niniejszego ogłoszenia przesłali.

w Radomiu 29 kwietnia 1831 roku.

Prezes

Januszewski.

Za Sekretarza Jlnego

Pawlikowski.

LICYTACYE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE

Dyrektor Mennicy Królestwa Polskiego.

Podaje do wiadomości, iż Mennica potrzebować będzie:

1. Drzewa twardego sążni kubicznych trzysta Nr. 300.
2. Drzewa sosnowego sążni kubicznych sześćset Nr. 600.

Drzewo w iednym i drugim gatunku ma być zdrowe i suche, w szczapy na półtora łokcia długości połupane; co się tyczy grubości szczap, dosyć będzie gdy pieńki mający 20 do 24 cali średnicy, na 7 lub 8 części rozłupany będzie. Ułożenie drzewa na dziedzińcu mennicznym w sążni kubiczne, należec będzie do Liwerańta, zwożenie zaś; kołmi mennicznymi uskutecznione będzie. W miejscu wadium, 30 sążni drzewa przy końcu dopiero odstawy opłacić się mające, służyć może. — Jlosć odstawionego drzewa miesięcznie opłacana będzie. — Wzywa się każdego, chcącego się tej dostawy podjąć, ażeby deklaracyą swoją na piśmie wyrażoną, opieczętowaną, w biurze mennicznym złożył; deklaracya ta, obeymować ma na kopercie imię i nazwisko, tudzież miejsce zamieszkania, w środku zaś własnoręczny podpis, i cenę ostateczną drzewa, która ma być niższa co do drzewa twardego od złp. 54 a co do drzewa sosnowego od złp. 45. Termin składania deklaracyów do dnia 16 maja b. r. oznacza się, po czem też deklaracye opieczętowane będą na sessyi banku, i osoba nayańszą cenę podająca, do zawarcia kontraktu wezwana będzie.

Działo się w Warszawie dnia 5 maja 1831 r.

Bieńkowski.

Kommissya Woiewództwa Sandomierskiego.

Podaje do publiczney wiadomości, iż w dniu 25 maja r. b. odbędzie się licytacya na wydzierzawienie propinacyi Starościńskiej w Radomiu, poczynając od summy złp. 2,000 na lat 6 pro 1831/37 każdy więc wchęci iey wydzierzawienia będący, zechce się zgłosić w oznaczonym terminie do biura kommissyi Woiewódzkiej, zaopatrzony w wadium 1/4 części summy dzierzawney wynoszące i kwalifikacye postanowieniem Namiestnika Królewskiego z dnia 24 stycznia 1818 przepisane; gdzie o warunkach każdego czasu można powziąć przekonanie.

w Radomiu dnia 20 kwietnia 1831

Prezes

Januszewicz.

Za Sekretarza Jlnego

Pawlikowski.

Kommissya Woiewództwa Kaliskiego.

Podaje do powszechney wiadomości, iż następane Dobra Rządowe wydzierzawiac będzie w drodze publiczney licytacyi, od 1 czerwca r. b. a mianowicie:

1. W dniu 24 maja r. b. klucz Gusin w ekonomii Uniejów w Obwodzie Kaliskim położony na lat sześć pro 1831/37 czyniący dotąd rocznego dochodu złp. 1945 gr. 25 do którego należą:

- a) Folwark Gusin
- b) Wieś Gusin.

2. W dniu 25 maja r. b. klucz Bobrowniki w ekonomii Mierzyce Obwodzie Wieluńskim położony, na risico dotychczasowego dzierzawcy na lat trzy pro 1831/34, czyniący dotąd rocznego dochodu złp. 760 do którego należą:

- a) Wóytowstwo Bobrowniki wieś.
- b) Folwark tegoż nazwiska.

3. W dniu 26 maja r. b. klucz Czarków w ekonomii Staremiasto Obwodzie Konińskim położony, na lat sześć pro 1831/37, czyniący dotąd rocznego dochodu złp. 13,445 gr. 15 do którego należą:

- a) Folwarki Czarków, Międzylesie i Nowydwór.
- b) Wsie Chorzeń, Czarków, Międzylesie, Patrzyków, Święte.
- c) Wiatrak Kaszuba zwany.
- d) Rybołstwo.
- e) Propinacya.

4) W dniu 27 maja r. b. naczelną dzierzawę ekonomii Piotrków w Obwodzie Piotrkowskim położoną na risico dotychczasowego naddzierzawcy na lat pięć pro 1831/36 czyniącą dotąd rocznego dochodu złp. 25,861 gr. 19 do której należą:

- a) Folwarki Wielka wieś, Milejew, Mayków, Krzyżanów i Rychłowsko.
- b) Wsie Cekanów, Kałek, Kłudzice, Krzy-

zanów, Rychłowisko, Łazy, Mayków, Mile-
w, Sutemosty, Witów, Zalesie i Wielka
wieś.

c) Młyny Bugaj, Słodowy, Fałek, Kleszcz, i
rzy Wiatraki.

d) Propinacya.

e) Rybołstwo.

5. W dniu 28 maja r. b. taczelną dzie-
rzawę ekonomii Mokrsko w Obwodzie Wie-
luńskim położoną, na risico dotychczasowego
naddzierzawcy na lat dwa pro 1831/33 czy-
niącą dotąd rocznego dochodu złp. 26,644
gr. 27 do której należą.

a) Folwarki Kowele, Krzyworzeka, Mokrs-
ko, Stroiec, i Wróblew.

b) Wsie Gana, Kowale, Krzyworzeka,
Mokrsko, Stroiec i Wróblew.

c) Rybołstwo.

d) Propinacya.

Termina w tej mierze odbywać się będą
na Sali Posiedzeń Kommissyi Woiewódzkiej
po południu od godziny trzeciej, a o warun-
kach pod jakim wydzierżawienie dóbr wy-
żey wymienionych do skutku doprowadzonego
zostanie, Konkurenci w Biorze Sekcyi Dóbr
w godzinach służbowych poinformować się
mogą.

Jaką zaś kwalifikacyą każdy z Pretenden-
tów przystępujących do licytacji mieć powin-
ien, w poprzednich numerach niniejszego
pisma już ogłoszono.

Działo się w Kaliszu dnia 25 kwietnia 1831.

Prezes

Niemoiowski.

Sekretarz Jeneralny

Dziewulski.

Kommissya Woiewództwa Krakowskiego.

Podaje do publiczney wiadomości, iż d. 28
maja r. b. poczynając od godziny 10 z rana
do 6 popołudniu odbywać się będzie w sali
posiedzeń Kommissyi wództwa Krakowskiego
w Kielcach licytacya na wydzierżawienie 6iu
letnie pro 1831/37 następných dóbr. rząd wych
iako to:

1. Dobra Węłecz w obwodzie Stopnickim
położone składające się z folwarku tegoż na-
zwiska i wsi mającey 99 osady z dwóch młyn-
ów i propinacyi wteyże wsi.

2. Wóytostwo Olganów w obwodzie Sto-
pnickim położone.

3. Dobra Olsztyn w obwodzie Olkuskim po-
łożone, składające się z folwarków, Biskupice,
Borowe, Ciecierzyn i Turów, wsi Biskupice,
Szatachów, Krassawa, Przymilewice, Sulisz-
owice, Turów i Zrębice, oraz z propinacyi w
tychże wsiach.

4. Wóytostwo Jezowka w obwodzie Olku-
skim położone.

5. Wóytostwo Lgota Koziegłowy w tymże
obwodzie leżące,

6. Wóytostwo Machocice w obwodzie Kie-
leckim, dóbr tych licytacya, zaczynać się be-
dzie:

ad 1mo od summy wynoszącej złp. 5260 gr. 8
ad 2do od summy wynoszącej — 529 — 16
ad 3to od summy dotychczas
przez dzierżawcę płaconey a
wynoszącej 15,741 — 7

ad 4to od summy 452 — 11

ad 5to — — 679 — 3

ad 6to — — 68 — 29

Przeto każdy życzący sobie wziąć którą
z wymienionych dzierżaw zechce zgłosić się

w oznaczonym miejscu i czasie za opatry-
wszy się w vadium wyrównyujące 1/4 część
summy od której żądanych dóbr licytacya za-
czynać się będzie — również należy zaopatrzyć
się w dowody kwalifikacyi przepisaney posta-
nowieniem rządu z d. 24 stycznia 1831 r. —
Na koniec Kommissya wdzka zawiadomia, że
między warunkami do przyszłych kontraktów
jakie każdego czasu, do przyjrzenia w sekcyi
dóbr są wolne, znajdować się także będzie
zastrzeżenie obeymujące skarbowi wolność
wypowiadania dzierżawy w pierwszych 3 latach
possessyi, z powodu nastąpić mogącej sprze-
daży.

w Kielcach d. 29 kwietnia 1831 r.

Za Prezesa

Paprocki.

Sekretarz Jlny

Zamoyski.

*Dyrekcya Szczegółowa Towarzystwa Kredy-
towego Ziemskiego Woiewództwa Mazo-
wieckiego.*

W dopełnieniu przepisu prawa seymowego
o systemacie kredytowym art. 87 tudzież po-
stępując w myśl instrukcyi z d. 14 marca
1826 r. §. 110 i następných, zawiadomia pu-
bliczność, że z powodu zalegania raty gru-
dniowej r. z. 1830 w opłacie od zaciągnionych
pożyczek wraz z karami narosłymi w biurze
Dyrekcyi Szczegółowej Towarzystwa Kredy-
towego Ziemskiego, na posiedzeniach teyże
Dyrekcyi w domu pod nrem 1066 przy uly-
cy Krolewskiej tu w Warszawie odbywać
się będzie licytacya publiczna na wydzierża-
wienie trzechletnie poczynając od d. 24 czer-
wca r. b. do tegoż dnia w roku 1834 więcey
daiącemu dóbrziemskich.

a) Grzegorzewice z folwarkiem w powiecie
Błómskim obwodzie Warszawskim w d. 21
czerwca r. b.

b) Zablotni w powiecie Błómskim obwodzie
Warszawskim w d. 22 czerwca r. b.

c) Kobylina w powiecie Czerskim obwodzie
Warszawskim w d. 22 czerwca r. b.

d) Wilczy-Rudy lit. A. i B. także w powie-
cie Czerskim obwodzie Warszawskim w d. 23
czerwca r. b.

Wszystkich o godzinie 10 z rana; pod nastę-
pującemi główniejszemi co do każdých dóbr
warunkami.

1. Że każdy przystępujący do dzierżawy
obowiązany jest przedewszystkiem do kassy Dy-
rekcyi na vadium złożyć w gotowiznie w
brzącający monecie na zabezpieczenie dotrzy-
mania warunków kontraktu przez czas trwania
dzierżawy; co do dóbr.

ad a) złp. 520 gr. 24

ad b) — 461 — 27

ad c) — 1354 — 21

ad d) — 1424 — 16

Która to kwota służyć będzie na zabezpie-
czenie szkód z dzierżawy wyniknąć mogących,
i jeżeli do dzierżawcy przez czas trwania
dzierżawy żadney pretensyi nie będzie, takowa
w ostatniey racie ostatniego roku dzierżawne-
go na opłatę Towarzystwu Kredytowemu
Ziemskiemu przyjętą będzie, nie utrzymujący
się przy dzierżawie na licytacji, vadium złożone
natychmiast zwrócone mieć będzie.

2. Pluscycyent przyjmie na siebie obowią-
zek opłacania wszelkich ciężarów wieczystych
do gruntu przywiązanych a art. 41 prawa hy-
potecznego wyszczególnionych, mianowicie
dziesięcin do kościołów lub innych uprzywi-

leowanych należytości tudzież opłacać podat-
ki publiczne i skarbowe a mianowicie z dóbr;

ad a) Ofiary 24 grosza złp. 225 gr. 5 —
kontyngensu liwerunkowego złp. 155 gr. 17
podymnego złp. 120 — szarwarkowego złp.
34 — składki ogniowej iaka jest, ogółem złp.
534 gr. 22.

ad b) Ofiary złp. 199 gr. 24, kontyngensu
złp. 247 gr. 2 — podymnego złp. 82 gr. 15,
szarwarkowego złp. 16, — składki ogniowej
złp. 92 gr. 8, ogółem złp. 637 gr. 19.

ad c) Ofiary złp. 583 gr. 16 kontyngensu złp.
71 gr. 10 — podymnego złp. 120 — szarwar-
kowego złp. 34 — składki ogniowej złp. 459
gr. 17 ogółem złp. 1268 gr. 13

ad d) Ofiary złp. 551 gr. 14 — kontyngensu
złp. 189 gr. 28 — podymnego złp. 170 gr. 15
szarwarkowego złp. 44 — — składki ogniowej
złp. 59 gr. 6, ogółem złp. 1017 gr. 3 roc-
nie wynoszące bez żadney żądania bonifikacyi.

3. Że tenże obowiązany będzie natychmiast
po otrzymaniu przysądzenia wniesić do kassy
całkowitą zaległość wraz z karami narosłymi,
i kosztami wynikłymi, tudzież ratę czerwcową
r. b. wraz z karą za pierwszy miesiąc a to:

Z dóbr Grzegorzewice wynosząca

zł. 760 gr. 22 i zł. 523 gr. 13

Zablotni — 696 — 20 i — 464 — 7

Kobylina — 1656 — 14 i — 1361 — 15

Wilczy Rudy 1731 — 5 i — 1430 — 4

a to pod rygorem nie wprzód odebrania pos-
sessyi dóbr i nowego wydzierżawienia na
koszt i ryzyko nieuiszczającego się.

4. Oprócz tego pluscycyent z obowiąże się
przez ciąg swey dzierżawy co pół roku od
d. i do 13 czerwca i od 1 do 13 grudnia
każdego roku do kassy Dyrekcyi wnosić opłatę
Towarzystwu Kredytowemu należną na każdą
ratę.

Z dóbr Gregorzewice złp. 520 gr. 24

Zablotni — 461 — 27

Kobylina — 1354 — 21

Wilczy Rudy — 1424 — 5

pod rygorem prawa seymowego i instrukcyi
art 125.

5. Odda dobra w takim stanie w jakim je
przy wniściu do possessyi odbierze.

6. Zrzecze się wszelkich pretensyi czynienia
z iakiego kolwiek źródła przechodzących a
szczególniey za nakłady gruntowe.

7. Podda się exekucyi administracyney, i
ulegać będzie we wszystkich sporach i wal-
pliwościach z dzierżawy wynikających decy-
zyom władz Towarzystwa Kredytowego Ziem-
skiego.

Wszelkie inne warunki każdy mający chęć
licytowania przyrzec może w biurze Dyrekcyi
za zgłoszeniem się do Pisarza Dyrekcyi Bie-
lanowskiego.

Wzywa przeto wszystkich ochotę dzierża-
wienia mających na powyższe termina.

w Warszawie dnia 4 maja 1831 roku.

Prezes.

Piotr Łubieński.

Pisarz.

Bielanowski.

*Dyrekcya Szczegółowa Towarzystwa Kredy-
towego Ziemskiego Woiewód. Mazowieckiego.*

Stosując się do prawa Seymowego z roku
1825 o systemacie kredytowym art. 87 tudzież
postępując w myśl § 110 i następných instruk-
cyi z d. 14 marca 1826 r. uwiadomia publi-
czność: iż dobra ziemskie Janowice, do któ-
rych należą wieś i folwarki Stawiec i Prze-
wierzynek w powiecie Radziwiowski obwo-

dzie Kujawskim położone, wraz z wszelkimi przyległościami i przynależnościami z powodu zalegania w części raty czerwcowej 1830 r. tudzież nieopłacenia raty grudniowej 1830 do Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, od zaciągniętej pożyczki należnych, więcej dajacemu przez publiczną licytacją w d. 31 maja r. b. o godzinie totej z rana w biurze Dyrekcji Szczęgółowej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego województwa Mazowieckiego w domu przy ulicy Królewskiej pod nr 1066 w Warszawie odbywać się mającą, na lat trzy po sobie idące poczynając od Sgo Jana Chrzciciela r. b. do tegoż dnia w 1834 pod następnymi głównymi warunkami wydzierżawione zostaną.

1. Że każdy przystępujący do licytacji, złoży na vadium w monecie brzączącej sumę złp. 2,392 gr. 23, które jako kaucya pozostanie się aż do ostatniej raty dzierżawnej i takowe jeżeli żadnej pretensyi do dzierżawcy nie będzie, na opłacenie raty ostatniej w ciągu dzierżawy, Towarzystwu Kredytowemu należnej, przyjęte zostaną. nie utrzymującemu się zaś, przy dzierżawie vadium złożone zwrócone natychmiast będzie. Oprócz czego pluscycy obowiązany będzie, natychmiast po otrzymaniu przysądzenia wszelką zaległość Towarzystwu Kredytowemu przypadającą, a wynoszącą złp. 2,392 gr. 23 zaspokoić pod rygorem nie w przód odebrania possessyi, dopóki w tym nieuisi się, i że na koszt i ryzyko jego nowa licytacya naznaczoną zostanie.

2. Że pluscycyant przyjmie na siebie obowiązek opłacania regularnie wszelkich należności i ciężarów wieczystych do gruntu przywiązanych, a prawem hipotecznym art. 41 wyszczególnionych, tudzież podatków skarbowych i publicznych jako to: ofiary 24 grosza złp. 482 gr. 14, Kontyngensu liwerunkowego złp. 282 gr. 16, podymnego złp. 15 szarwarkowe składkę ogniową jaka jest ustanowiona a to bez żadnej bonifikacyi.

3. Że obowiązany będzie przez ciąg swej dzierżawy lat trzech z dóbr tych, wnosić regularnie do kasy Towarzystwa kredytowego Ziemskiego co pół roku od dnia 1 do 13 czerwca i od dnia 1 do 13 grudnia po złp. 1,119 gr. 3, a to poczynając pierwszą ratę w roku bieżącym od 1 do 13 czerwca r. b. z tem zawarowaniem, że nie w przód possessya dzierżawna pluscycyantowi oddana będzie, dopóki taż rata pierwsza opłaconą nie zostanie.

4. Że pluscycyant odda dobra w takim stanie w jakim mu oddane zostaną.

5. Że zrzecze się czynienia wszelkich pretensyi przez czas dzierżawy, z jakiegokolwiek źródła pochodzić mogących, i opłaty Towarzystwu kredytowemu należnej, pod żadnym pozorem mienia takowych zatrzymywać nie jest mocen.

6. Że pluscycyant podda się za uchybienie w opłatach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych w terminach przepisanych, exekucyi administracyney, i w sporach i wątpliwościach zachodzących z tytułu dzierżawy, ulegać będzie rozstrzygnięciu i decyzjom władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Jane warunki wydzierżawienia, tudzież opisanu tychże dóbr, każdy mający chęć licytowania, przeczytać może w każdym czasie w biurze Dyrekcji Szczęgółowej za zgłoszeniem się do Pisarza Dyrekcji Bielánowskiego.

Wzywa więc Dyrekcya wszystkich chęć licytowania mających na powyższy termin.

w Warszawie d. 30 marca 1831 r.

Prezes

Piotr Lubieński.

Pisarz

Bielánowski

Dyrekcya Szczęgółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Województwa Krakowskiego.

Gdy dzierżawca dóbr Grzegorzowic podług protokołu i warunków wydzierżawienia z d. 25 czerwca r. 1829 w czasie swojej dzierżawy 3ch letniej tychże dóbr ziemskich Grzegorzewic położonych w powiecie i Obwodzie Olkuskim, zaczętej w d. 24 czerwca r. 1829 a kończącej się mającej tegoż dnia r. 1832 nie opłacił zaległej raty grudniowej 1830 r. złp. 809 gr. 3 kary do 13 czerwca r. b. złp. 4 gr. 17 kosztów forszusowych złp. 97 gr. 14 czyli w ogóle do złp. 951 gr. 4 wyrachowanej, przeto Dyrekcya stosując się do §: 125 instrukcyi, termin do wydzierżawienia tychże dóbr na satysfakcyą rzeczonych należności Towarzystwa i następnych rat dwóch, to jest: czerwcowej i grudniowej r. 1831 na koszt i risico byłego dzierżawcy W. Jana Kantego Łabęckiego w biurze Dyrekcji Szczęgółowej w Kielcach przy ulicy Konstantego nr 391 odbyć się mającej, na d. 30 r. b. wyznacza, a to aż do terminu pierwszem wydzierżawieniem zakreślonego to jest: do dnia 33 czerwca 1832 r. i podług tychże warunków, na mocy których pierwszy dzierżawca też dobra wydzierżawił, a których chęć licytowania mający w każdym czasie w biurze Dyrekcji po informować się mogą. Oprócz tego, chęć licytowania mający, złoży na vadium sumę odpowiadającą półrocznej dzierżawie, która mu w ostatniej racie potrąconą będzie.

w Kielcach d. 15 kwietnia 1831 r.

za Prezesa

Borkiewicz.

Pisarz

Sekowski.

Dyrekcya Szczęgółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Wództwa Sandomierskiego.

Podaje do publicznej wiadomości, iż dobra ziemskie Waworków z przyległościami i przynależnościami w Powiecie Opatowskim Obwodzie Opatowskim położone, Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu zastawione, na satysfakcyą zaległych należności Towarzystwu, z mocy art. 86 i 87 P. S. w dniu 13 czerwca 1825 r. zapadłego, w trzechletnią dzierżawę, poczynając od dnia 24 czerwca roku 1831 do tegoż dnia roku 1834 przez publiczną licytacją na posiedzeniu Dyrekcji Szczęgółowej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Województwa Sandomierskiego, w domu Radziwiłłowskiej przy ulicy Rynek w Radomiu pod Nrem polecyinym 39, a Nrem hipotecznym 19 stojącym, dnia 3 czerwca 1831 w godzinach rannych, poczynając od godziny 10 odbyć się mającą, więcej dajacemu, przybicie otrzymującemu, wypuszczone zostaną pod warunkami następującemi:

1. Chęć licytowania mający, złoży na vadium w monecie brzączącej złp. 2510 które onemuz w cenie dzierżawnej roku ostatniego possessyi dóbr, potrąconemi zostaną, jeżeli warunkom dzierżawy zadosyć uczyni, w przeciwnym zaś razie, vadium to służyć będzie na pokrycie kosztów i szkód, jakie z niedotrzymania warunków wyniknąć mogły.

2. Utrzymujący się przy dzierżawie obowiązany będzie bez żadnego zwrotu ponosić rok rocznie opłaty do gruntu przywiązane, w myśl art. 41 prawa hipotecznego, tudzież ciężary wieczyste, stosownie do art. 44 tegoż prawa.

Ofiary 24/100	złp. 824 gr. 5.
Liwerunku dworskiego	„ 458 „ 14.
— gromadzkiego	„ 240 „ 4.
Podymne	„ 283 „ 15.
Szarwark	„ 84
Składki ogniowej	„ 56 „ 20.
Dziennik Wojewódzki	„ 12
Dziesięcina	— — —

inne ciężary uprzywilejowane.

3. Przed obcięciem dóbr w possessyą a nayedaley w dniach trzech po odbytej licytacji i utrzymaniu się przy dzierżawie, zapłaci do kasy Obwodu Opatowskiego podatki zaległe i uprzywilejowane.

4. Złoży zaraz dnia następnego, po opłaceniu należności skarbu, w warunku 3 zamieszczonej, całkowitą zaległość Towarzystwu, z kosztami i karami, niemniej ratę czerwcową r. b. złp. 3470 gr. 4 przybliżenie wyrachowaną, poczem w posiadanie dóbr wprowadzony zostanie.

5. Przyjmie obowiązek dalszego wnoszenia regularnie opłat Towarzystwu przypadających, każdego 1 grudnia i 1 czerwca po złp. 1531 gr. 12 a zatem w ciągu dzierżawy, pięć rat podobnych opłaci, nierachując w to raty czerwcowej r. b. która już w ogólniej zaległości w punkcie 4 warunków ustanowionej, wrachowaną znajduje się.

6. Odda dobra po wyświeciu dzierżawy w jakim stanie, w jakim je odbierze.

7. Zrzecze się wszelkich pretensyi w czasie dzierżawy, za jakiegokolwiek bądź nakłady gruntowe, tudzież za nieodebranie dóbr w przyzwoitym stanie, bądź z jakiegokolwiek innego tytułu.

8. Dzierżawca za wszelkie uchybienia opłat Towarzystwu przypadłych, poddaie się exekucyi Administracyney Towarzystwa i wszelkie spory wyniknąć mogące z tytułu dzierżawy, nie do sądu isć maia; lecz rozstrzygane będą w drodze Administracyney, przez władze Towarzystwa.

9. Jeżeli nakoniec nikt z licytujących nie przyjmie warunków powyższych, przybicie nastąpić nie będzie mogło, coby zaś wyżej licytujący postąpili, płacone będzie w 2 półrocznych ratach dziedzicowi, lub komu z prawa wypadnie.

w Radomiu d. 26 kwietnia 1831 r.

Prezes

A. Suchodolski.

Pisarz

Januszewicz.

Dyrekcya Szczęgółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Województwa Kaliskiego.

Uwadamia publiczność; iż dobra ziemskie Kromsko w powiecie i obwodzie Konińskim, parafii Kromsko wództwie Kaliskiem położone, Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu zastawione, na satysfakcyą zaległych procentów Towarzystwu Kredytowemu przypadających z mocy art. 86 i 87 prawa seymowego w d. 1/13 czerwca 1825 r. zapadłego, 3ch letnią dzierżawę poczynając od d. 24 czerwca r. b. 1831 do tegoż dnia 1834 r. przez publiczną licytacją w d. 15 czerwca r. b. o godzinie 12 w południe w Kaliszu w miejscu posiedzeń Dyrekcji szczęgółowej wództwa Kaliskiego odbyć się mającą, więcej dajacemu i przybicie

otrzymującemu, wypuszczone zostaną pod następującymi głównymi warunkami.

1. Dzierżawca obowiązany będzie opłacać co roku ciężary gruntowe i podatki publiczne, jako to ofiary złp. 1425 gr. 15 kompetencyi złp. 334 gr. 3 i kontyngens liwerunkowy złp. 4 gr. 20 wynoszący, niemniej ponosić wszystkie ciężary służby publicznej bez bonifikacyi.

2. Winien będzie przed obcięciem dzierżawy złożyć monetą srebrną kurs w kraju mającą całkowitą zaległość Towarzystwu Kredytowemu Ziemiemu od udzielonej pożyczki należąca; łącznie z karami za miesiący 6 na złp. 860 gr. 7 — obrachowaną i ratę czerwową r. b. złp. 815 gr. 9 wynoszącą.

3. Przyjąć obowiązek dalszego regularnego przez ciąg dzierżawy wnoszenia opłat z dóbr tych, Towarzystwu Kredytowemu należnych w dwóch półrocznych ratach, a mianowicie od 1 do 12 czerwca i od 1 do 12 grudnia każdego roku, które wypłaty półrocznie wynoszą złp. 815 gr. 9.

4. Oddać dobra powyższemu kontraktu w takim stanie w jakim je obejmuje.

5. Zrzec się wszelkich pretensyi przez czas dzierżawy za jakie bądź nakłady gruntowe.

Reszta warunków licytacyjnych, przez chęć dzierżawienia mających, w każdym czasie w kancelaryi Dyrekcji Szczegółowej przejrzaną być może.

Kalisz d. 21 kwietnia 1831 r.

Prezes
Biernacki.
Pisarz
Chrystowski.

Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemiego Województwa Kaliskiego.

Uwadamia publiczność, iż dobra ziemskie wieś Dąbrowa do której Olbrachcice całe, Bogaczów, Knieia, Lipie i Małuszyce jako przyległości należą w Pcie Radomskim Wdztwie Kaliskim położone, Towarzystwu Kredytowemu Ziemiemu zostawione, na satysf keyą zaległych procentów Towarzystwu Kredytowemu przypadających, z mocy art. 86 i 87 prawa seymowego w dniu 1/13 czerwca 1825 roku zapadłego, w trzyletnią dzierżawę poczynając od dnia 24 czerwca r. b. 1831 do tegoż dnia 1734 r. przez publiczną licytacją w dniu 15 czerwca r. b. o godzinie 3 z południa w Kaliszu w mieście posiedzeń Dyrekcji Szczegółowej Województwa Kaliskiego odbyć się mającą, więcej dającemu i przybicie otrzymującemu, wypuszczone zostaną pod następującymi głównymi warunkami.

1. Dzierżawca obowiązany będzie opłacać corocznie ciężary gruntowe i podatki publiczne, jako to: ofiary złp. 1785 gr. 13, i kontyngent liwerunkowy złp. 324 gr. 28 wynoszący, niemniej ponosić wszystkie ciężary służby publicznej bez bonifikacyi.

2. Winien będzie przed obcięciem dzierżawy złożyć monetą srebrną kurs w kraju mającą całkowitą zaległość Towarzystwu Kredytowemu Ziemiemu od udzielonej pożyczki należąca, łącznie z karami za miesiący 6 na złp. 3394 gr. 27 obrachowaną i ratę czerwową r. b. złp. 3217 gr. 24 wynoszącą.

3. Przyjąć obowiązek dalszego regularnego przez ciąg dzierżawy wnoszenia opłat z dóbr tych Towarzystwu Kredytowemu należnych w dwóch półrocznych ratach, a mianowicie od 1 do 12 czerwca i od 1 do 12 grudnia każdego roku, które to wypłaty półrocznie wynoszą złp. 3217 gr. 24.

4. Oddać dobra po wyjściu kontraktu w takim stanie, w jakim je obejmuje.

5. Zrzec się wszelkich pretensyi przez czas dzierżawy za jakie bądź nakłady gruntowe.

Reszta warunków licytacyjnych, przez chęć dzierżawienia mających, w każdym czasie w kancelaryi Dyrekcji Szczegółowej przejrzaną być może.

Kalisz dnia 21 kwietnia 1831. roku.

Prezes
Biernacki.
Pisarz
Chrystowski.

Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemiego w okręgu Województwa Płockiego.

Wiadomo czyni, iż dobra, połowa miasta Sierpca, z całkowitem przedmieściem Włoki wielkie zwanem, i z folwarkiem Włoki małe, w obwodzie Mławskim województwie Płockiem położone, WWch Pietrusińskiego i Waśniewskiego dziedziczne, wypuszczone będą w trzech letnią dzierżawę od d. 24 czerwca r. b. przez publiczną licytacją, która się odbywać będzie w biurze Dyrekcji Szczegółowej w Płocku d. 16 czerwca r. b. od godziny 9 z rana.

Warunki licytacyjne głównejsze, wkładają na dzierżawcę.

a) Opłatę należności do gruntu przywiązanych artykułem 41 Prawa seymowego wyszczególnionych, tudzież ciężarów wieczystych w myśl art. 44. tegoż prawa, o ile te pierwszeństwo przed Towarzystwem mają; niemniej ponoszenie wszelkich ciężarów służby publicznej.

b) Złożenie gotowizną dla Towarzystwa, całkowitej zaległości z kosztami i procentami w ilości złp. 3,000 gr. 27 nielicząc w to kosztu obwieszczeń i oddania dóbr w possessyę.

c) Przyjęcie obowiązku dalszego wnoszenia wypłat przez ciąg dzierżawy Towarzystwu należnych, w dwóch półrocznych ratach, wynoszących sumę po złp. 1,980 gr 27.

d) Oddanie dóbr po wyjściu kontraktu dzierżawnego w takim stanie, w jakim je dzierżawca obejmuje.

e) Zrzeczenie się wszelkich pretensyi przez czas dzierżawy za jakie bądź nakłady gruntowe.

Warunki te i inne, każdego czasu przejrzone być mogą w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Wzywa przeto Dyrekcja chęć dzierżawienia mających, do stawienia się w terminie powyższym licytacyi.

Działo się w Płocku dnia 5 kwietnia 1831 r.

Prezes Józefowicz.
Pisarz Brzożowski.

Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemiego w okręgu Województwa Płockiego

Wiadomo czyni, iż dobra Grochowalsk w obwodzie Lipnowskim wdztwie Płockim położone Wey Gadomskiej dziedziczne wypuszczone będą w 3ch letnią dzierżawę odd. 24 czerwca r. b. przez publiczną licytacją, która się odbywać będzie w biurze Dyrekcji Szczegółowej w Płocku d. 13 czerwca r. b. od godziny 9 z rana.

Warunki licytacyjne głównejsze wkładają się na dzierżawcę.

a) Opłatę należności do gruntu przywiązanych art. 41 prawa seymowego wyszczególnionych, tudzież ciężarów wieczystych w myśl

art. 44 tegoż prawa, o ile te pierwszeństwo przed Towarzystwem mają, nie mniej ponoszenie wszelkich ciężarów służby publicznej.

b) Złożenie gotowizną do Towarzystwa całkowitej zaległości z kosztami i procentami w ilości złp. 472 gr. 19 niemniej kosztu wydzierżawienia i wprowadzenia do possessyi.

c) Przyjęcie obowiązku dalszego wnoszenia wypłat przez ciąg dzierżawy Towarzystwu należnych w dwóch półrocznych ratach wynoszących sumę po złp. 148 gr. 7. — Oraz opłatę iaka od dodatkowej pożyczki przypadając będzie.

d) Oddanie dóbr po wyjściu kontraktu dzierżawnego w takim stanie, w jakim je dzierżawca obejmuje.

e) Zrzeczenie się wszelkich pretensyi przez czas dzierżawy, za jakie bądź nakłady gruntowe.

Warunki te i inne każdego czasu przejrzone być mogą w biurze Dyrekcji Szczegółowej. Wzywa przeto Dyrekcja chęć dzierżawienia mających do stawienia się w terminie powyższym licytacyi.

Działo się w Płocku d. 13 kwietnia 1831 r.

Prezes
W. Dębki.
Pisarz
Brzożowski.

Reient Kancellaryi hipotecznej Powiatu Lipnowskiego w Województwie Płockiem.

Zawadamia szanowną publiczność, iż na żądanie Wielmożnych Jana Trzeńskiego i Tomasza Zorawskiego w imieniu swem iako i wszystkiego rodzeństwa działających sukcesorów, po niegdy Sylwestrze Ostrowskim, dobra Woynowo i Kazimierzowo w Powiecie Lipnowskim położone, do sukcesorów zmarłego prawem spadku należące, przez publiczną licytacją, tu w Lipnie w kancelaryi podpisanego Reienta na dniu trzynastym czerwca r. b. o godzinie 3 z południa odbyć się mającą, na lat trzy od dnia 24 czerwca bieżącego roku poczynając, razem lub po szczególnie wydzierżawione zostaną.

Wzywa zatem mających chęć zadzierżawienia wspomniane dobra, ażeby w terminie powyższym przy zaopatrzeniu się w wadium mianowicie do Woynowa, złotych polskich 2,000 do Kazimierzowa złotych polskich 1,200 stawić się ze zlecenieli. Warunki do wydzierżawienia dóbr tych za zasadę służące, każdego czasu bądź na gruncie dóbr Woynowa u sukcesorów, lub u Reienta przejrzone być mogą.

Lipno dnia 3 maja 1831 roku.

Leon Łempicki.

Komornik Trybunatu Cywilnego Województwa Płockiego.

Komu o tem wiedzieć należy wiadomo czyni: iż dnia 31. maja r. b. od godziny 2 z południa, w mieście Płocku w kancelaryi Regentów przed Ludwikiem Tchorzewskim, Regentem kancelaryi Ziemiańskiej województwa Płockiego, pod warunkami tamże złożonemi, Dobra ziemskie Wroblewo część lit. A. w gminie Skwary Troski, w powiecie, obwodzie i województwie Płockiem sytuowane, do dziś rocznego czynszu złt. 2,000 czyniące, na lat trzy poczynając od S. Jana Chrzciciela r. b. przez publiczną licytacją, która się zacznie od summy rocznego czynszu złt. 1,000 wydzierżawione będą.

w Płocku dnia 1 marca 1831 r.

Józef Rubinkowski.

DODATEK.

Cześć Nieurzędowa.

P O L S K A.

z Warszawy 10 maja.

— Z Krakowa nadeszły listy donoszące także o powrocie korpusu Jenerała *Dwernickiego* na Wołyń. Jeszcze nie dowierzamy iednak tym doniesieniom; tem bardziej gdy dziś właśnie nadeszła z pewnego źródła wiadomość, iż Rząd austriacki zgodził się na to, by korpus ten wracał w trzech kolumnach do Polski, na Brzeżany i Stanisławów.

— Dnia 5 i 6 b. m. jazda nasza zabrała po nad Wieprzem 150 kozaków niespodzianie otoczonych.

— W Bosnii wybuchnęło powstanie przeciwko Porcie. Powstańcy oblegli Namiestnika Porty, nie przyznają reform Sułtana, i chcą płacić 2 miliony rocznego haraczu byle Bośnia rządziła się sama podług form republikańskich bez wpływu Porty na administracyę. Dnia 14 Kwietnia przyszło do kroków nieprzyjacielskich.

— Dnia 27 kwietnia zszedł z tego świata w Turynie Król Jmc Sardyński. Xze *Carignan* obiał Rządy.

— Rząd pruski oznaczył czas kwarantany na granicach naszych przeciw cholery na dni 21. Do tak długiego przeciągu mogłoby tylko dać powód albo chęć utrudzenia stosunków Polsce, albo nieznaomość natury tej choroby, która się bardzo spieszenie objawia. Tak np. gdyśmy w zwycięstwie pod Iganiem dnia 10 kwietnia zabrali jeńców z korpusu *Pablona II* który z sobą przyniósł cholery, zaraz nazajutrz objawia się ta choroba w wojsku naszym.

— Z Augustowskiego donoszą iż Major *Puszcz* ciągle i szczęśliwie wypada z lasów na oddziały gwardyi. Osobliwie kirysyery wiele ucierpiały od jego strzelców.

— Onegday w dzień Sgo Stanisława Patrona Polski odbyło się uroczyste nabożeństwo na fundamentach kościoła opatrności w ogrodzie botanicznym na którym się znajdowali Gubernator, Marszałek Szymowy wielu Senatorów, Posłów, Wojskowych i Obywateli. Mszą celebrował X. Trepka kapelan 9 pułku. Po mszy przemawiali kolejno do zgromadzonych Obywatele *Chodorowski* (w stroju narodowym) *Muszyński* i Fr. *Grzymała*.

— Nowa powieść J. U. *Niemcewicza* pod tytułem *Nadzieja* czytana 3 maja r. b. na posiedzeniu towarzystwa przyjaciół nauk wyszła z druku. Autor przeznaczył dochód na wsparcie Włościan Zawiszańskich.

— Jenerał *Lamb* udał się do Wiednia z poleceniami ściągającemi się do sprawy Polski.

— Na wczorayszem posiedzeniu Izby Poselskiej pan *Krysiński*, uczynił wniosek, aby teraz kiedy niema Ministra Spraw Zagranicznych, Izby wyznaczyły kommissyę seymową która by się zajmowała interessami dyplomatycznymi.

— Z *Radomia d. 4 maja* 1831 r. — Obywatele województwa Sandomierskiego, równem z resztą braci patriotyzmu przeięci uczuciem, z radością doczekawszy się pożądanego dnia 3 maja, w którym tyle narodowych mieści się panfłatek, postanowili dzień ten w stolicy swego województwa uroczystie obchodzić. Dniem w przody odbyło się w kościele OO. Bernardynów nabożeństwo żałobne za poległych bohaterów naszych w obce władz mieyscowych i licznie zebranych obywateli z oko-

lic. — Po mszy miał kazanie JX. *Jakubowski Piar*, w którym przyczyny powstania sławę poległych w tej sprawie wyłożywszy rycerzy, wielkość tej straty i potrzebę dalszych poświęceń obszernie wystawił. — Pod czas nabożeństwa JWa *Kochanowska*, żona szanownego i powszechnie kochanego Dowódcy Gwardyi Ruchomey województwa tego, zbierała kwesę wdów i sierót, po poległych żołnierzach, tu mieszkających. Dnia 3 maja o godzinie 6 rano 120 krotne z moździerzy wystrzały uroczystość dnia tego zapowiedziały. O godzinie 9 Kadrzy Gwardyi Ruchomey na placu artylleryi zebrane, z zadziwiającą zręcznością mustrę przed Dowódcą odbyły. — O godzinie 10 wojsko władze i obywatele zebrałi się w kościele. — Mszą celebrował światłem i obywatelstwem znakomity Kapłan JX. Rektor szkoły wojewódzkiej XX. *Piarów*, pod czas której JX. *Bucelski* Prefekt tejże szkoły krótko i wymownie w kazaniu swoim wielkość tej prawdziwie Narodowej uroczystości wystawiwszy i pomyślność Polskiego oręża, któremu możność tego obchodu winniśmy, iedynie pomocy Boga Oyców naszych dowodząc, do przestrzegania wiary i cnoty przodków. wszystkich amianowicie na czele wojska i rządu będących obywateli zagrzewał. — Po mszy JWny *Januszewicz* Prezes Kommissyi wojewódzkiej miał następującą przemowę:

Trzeci dzień maja, uroczyste święto Narodu Polskiego. Godną zaszczytnego wspomnienia chwilę, cześć i uszanowanie, dla Twórców ucywilizowanego bytu naszego wzbudzającą, w dowód odzyskanej własnym ramieniem samowładności, pierwszy raz po usunięciu berła despótycznego święcimy.

Tak jest Panowie! Naród Polski ciągle walczący, jeżeli nie bronią w rękę to wytrwalscią umysłu pokonywający przemoc despotyzmu, już od roku 1791 wyższe nad wiele innych do samoistnienia miał prawo. W ówczas bowiem ceniąc uczucie i uszanowanie praw ludzkich w prawdziwym oświeceniu i rozsądnem prawodawstwie, uznał wolność i niepodległość każdego człowieka z wrodzonych praw nadane.

I któryż szczególniej odznaczył się naród? Rozszerzanie uprzywilejowanej wolności, której używania prerogatywa szlachcie tylko służyła.

Podniesienie stanu mieyskiego do swego braterstwa, rozciągnięcie opieki nad ludem wiejskim, a przez nadanie cywilney, zbliżenie go do polityczney wolności, w miarę przysposobioney oświaty. Zapewnienie teyże wolności wszystkim wyznaniom, utwierdzenie praw obywatelskich dla wszystkich zarówno, a obwarowaniem istotnych swobód Narodu poważne utwierdzenie tronu; niebyłoz godłem cywilizacyi i zupełney oświaty Polaków?

Stan taki zaiste, wyrodnym tyranom, którzy to, ludy dla tronów, a nie trony dla ludów, potrzebnymi bydz cenią, nie mógł bydz obojętny. Samowładnie dzierząc berła, samowładność, prawami iakoby przez Twórcę Nieba i ziemi im nadanemi, usprawiedliwić usiłują, dla tego też nie są i niemogą bydz przychylnemi Narodom. Nie chcą poznać, że królowanie, z odwiecznego porządku rzeczy, tylko za pośrednictwem przestrzegania właściwych Narodowi swobód mieysce mieć może.

Zawistny nam zawsze tron Moskwy, chytry i przewrotny gabinet Pruski, nieograniczona w ówczas chciwość dworu Austriackiego, umiały korzystać, niestety z nieporozumień Panów Polskich. Bez zgonu Narodu Polskiego po-

grzebali byt jego polityczny, zniszczyli prawa dłońmi odznaczone granice, a dzieląc się cudzą własnością, zaprzysięgli prześladowanie i wytepienie ducha Narodowego.

Wytrwali wyżsi nad wszelkie uciemiężenia Polacy, znalazłszy pomoc w bohaterze Francyi, nowych nabyli praw do odzyskania rodzinney ziemi.

Zobowiązany kongressem Wiedeńskim *Alexander I.* nazwany wskrzesicielem Królestwa Polskiego, mienił się dobroczyńcą Polski. Polski, która ciągle obfitym przelewem krwi synów swoich, dobiiała się o dawno już zasłużony, a z wrogów hańbą, wydarty byt narodowy. — Z woli Najwyższego, dokonaliśmy wyiarzmienia, a noc 29 listopada 1830, również szczytną iak dzień 3 maja 1791 roku, stanowi dla chwały Polskiej epoki. — Byt samoistnienia — gruntownemu poznaniu oświaty — wygrzebanie go z głębi przyciśnioney ogromem despotyzmu, sami sobie — swemu męstwu, i wytrwalsci winni iesteśmy.

Na próżno samodzierca tronu Moskwy, usiłuje przekonać świat o potrzebie ukarania iakoby nieumiejących ocenić jego dobrodziejstwo, niewdzięcznych Polaków. — Na próżno chce nam przypisywać winę prowadzoney wojny.

Wszakże każdy dzień jego panowania, nowej pogardy dowodem był odznaczony. Codziennie wymyślane przez zaprzędanych słuźalców udęczenia, widoczną chęć pogrzebienia, istny dowód zgwałcenia praw narodowych, praw ludzkości przynoszą.

Pominę nadwerczenie własności publiczney. Targnienie się na wolność osobistą, zatrzymywanie nie przekonanych bez wyroków sądu, uwożenie za granicę Królestwa Polskiego, więzienie uwolnionych wyrokami w imieniu prawa, sprawiedliwości i panującego wydanemi, nieiestże zgwałceniem konstytucyi? Nie stanowiż zerwania stosunków Króla z Narodem? Nie nadaież narodowi prawa aby się upominał o swoią własność?

Nie tylko służyło nam prawo, ale ciążył obowiązek, wywalczenia orężem tego, co w przystoynych dla monarchy upominaniach słuźchanem nie było.

My dopominamy się o swoje, usiłujemy wyprzeć naiezdniców, uwolnić ięczących iedleszcze w kajdanach, sprawa przeto nasza, jest miłą Bogu, bo jest sprawą ludzkości. W licznie odnoszonych zwycięstwach, ciągle doznaemy opieki Boskiej, w niej ufaj; iednostaynie mężni i wytrwali; pomni na sprawiedliwość żadań naszych, pokonamy wroga, przemocą barbarzyństwem, bo sprowadzeniem choroby wojującego.

Nie ustamy w usiłowaniach wszelkich sił używając, wspieramy sprawę ogólną, a dla uczczenia obchodu święta dzisiejszego, ponówny zaprzysiężenie iedności i nieograniczonego poświęcenia.

Suplikacye dziękczynne i Te Deum przy huku moździerzy odśpiewane zakończyły nabożeństwo dnia tego. — Po wyjściu z kościoła, do Kadrów i oddziału jazdy Sandomierskiej uszykowanych na placu, JWny *Kochanowski* Dowódca Gwardyi z konia następnie prawdziwie po żołniersku przemówił:

Żołnierze! Dzień 3 maja, który dziś tak uroczystie obchodzimy, iest epoką najswiętniejszych narodowych swobód, Konstytucyą Wolnego Narodu wyrzeczonych w roku 1791. O smutne wspomnienie! albowiem swobody te, były iak błyskawica, bo już zaraz w krót-

ce zmówieni nieprzyjaciele, krainę Polską rozszarpali. — Odtąd uziarzmiony, w lat 14 dopiero wskrzeszony Polak potęgą Napoleona, zaledwie pozyskał wolność obchodzenia przynajmniej tej rocznicy — a iużci Monarcha Północy ogłosiwszy Królestwo Polskie i siebie Królem, rozpoczął swe panowanie od przytłumienia uczuć wrodzonych Polakowi, za głady pamiątek Narodowych i tego wszystkiego, co tylko cechowało prawego Polaka.

Lecz że wszystkie nieprawości, zły koniec mieć muszą i że Bóg jest zawsze sprawiedliwym, sprawa Polski to dowodzi.

Czyliż Bóg Polski przez 3ch sprzymierzonych nieprzyjaciół sąsiedzkich i tak silnych rozszarpany, mógł się dziś spodziewać aby bez pomocy iakiego bądź Mocarstwa dalszego był w stanie skruszyć własną tylko siłą pęta swoje? Cóż dopiero cząstka jedna tego Rodu, zaledwie cztery miliony ludności przeciwko olbrzymowi powstająca?

Mamy więc przekonanie że ufność w Bogu i zupełne poświęcenie się świętej sprawie, całą naszą siłę stanowi. — Wytrwaniem iedynie, cel osiągniętym być może.

Już Bracia nasi Litwy i Wołynia, dzielą sprawę nam wspólną, iuż kilkadziesiąt tysięcy powstańców walczy przeciw wrogom i wszędzie otrzymują korzyści, iuż nasi żołnierze prowadzeni przez Jenerała Dwernickiego, podali im dłoń bratnią: iuż Polacy Litwy, Wołynia i Podola, w szeregach moskiewskich z musu zostający, przechodzą na naszą stronę broń rzucając: iuż w końcu i rodowity Rossyanin zrozumiał tę nieprawą bójkę.

Te tak wielkie cuda niech nas iednak nie czynią zarozumiałymi, bo iak jest niegodne Polaka trwożyć się iaką bądź niepomyślnością i porażką, tak z drugiej strony nie przystoi ustawać w wysileniach z powodu zbytowego zaufania w sprawie z odnoszonych korzyści, której owszem całkowicie oddać się należy.

Żołnierze! iakże szczęśliwi iesteśmy żeśmy doczekali tej chwili, że mówię iako lud prawdziwie wolny obchodzić nam wolno z całym uczuciem dzień 3ci maja.

Poprzysiężmy w dniu dzisiejszym z ugięciem kolana, że każdy z nas dopóty broni niezłomy, szeregów nie opuści, dopóki swobód Narodowych nie ustalimy.

Wyrzeknijcie więc razem: Boże! na to przysięgamy.

Cieszmy się! bo iuż nieprzyjaciół odwaga naszych woioowników wszędzie nekany pierzcha i w ciągłej nawet ucieczce, szuka tylko swego ocalenia; a ukochany od nas i waleczny Wódz Naczelny Polaków ściga i przecina mu wszędzie drogę, tak że ta horda naiędźników uysć z rąk naszych niezdoła.

Niech żyje Ojczyzna! niech żyje wolny Naród i swobody, Niech żyje Wódz Naczelny!

Władze miejscowe urządziły i przygotowały na dzień dzisiejszy ucztę, dla was młodzi żołnierze, potraficie zapewne ocenić tę pamięć o was, dowód zaś dacie tego iedynie przez zachowanie się spokojne, porządek i wstrzemięźliwość w użyciu trunków.

Poczem rozpoczęły się rozrywki i biesiada dla wojska i ludu. Na rynku częstowano wódką i piwem, tamże dwa całe piekły się woły, a na słupie majowym, dla zręcznego w nagrodę opatrzonym, powiewała czapka wolności. Muzyka przygrywała narodowe tańce, którym się lud zgromadzony ochoczo oddawał.

W tymże czasie Officerowie, Obywatele i Urzędnicy zaszczytani obecnością goszczących

tu w przelazdzie, JW. Senatora Nakwaskiego i Pulkownika Łączynskiego, udali się do sali resursowej na obiadskładkowy.

Tu zebrane w liczbie 60 osób towarzystwo zaprosiło do przewodniczenia zgromadzeniu swemu męża zasługą, poświęceniem się usłudze publicznej i mężem dla dobrej sprawy znakomitego, a oraz wiekiem poważnego obywatela JW. Antoniego Kochanowskiego. W pełnym tkliwych uczuć kilkakrotnie zabieranym głosie przemawiał on do biesiadających współbraci, ciesząc się z nimi z wywalczonyj możliwości obchodzenia publicznie dnia tego i wspólne wymierzając życzenie aby w przyszłej konstytucyi naszej zachowano tę konieczną zdawnej 3 maja ustawy wolność rewizyi i zmian co lat 25 zasadniczej karty. Walczmy, rzekł, dla wolności tego i przyszłych pokoleń, lecz nam praw nieodwołalnych narzucać dla nich niewolno. Niewiemy w iakich okolicznościach znajdować się będą, iakże więc na nieprzewidziane ich stosunki i położenie, niezłomne, wskazywać mamy ustawy?

W myśl tę odpowiadał JW. Senator Nakwaski, że przed przystąpieniem do ułożenia karty zasadniczej, dla odpowiedzenia rzetelnej Narodu potrzebie, zapewne nowe wybory członków obu Izb prawodawczych nastąpią. Wciągu biesiady stósownie do okoliczności napisane czytali wiersze JW. Michał Skórkowski były Radca obywatelski i Sędzia Pokoju, oraz Pan Koysiewicz z szkoły podchorążych dla ran zaszczytnych w lazarecie będący. Spełniono toasty wojska polskiego, Naczelnego Wodza Izb prawodawczych, Rządu Narodowego, braci Litwinów i t. p.

Ze zmierzchem, całe miasto rzesisto oświecono. — Bióro Kommissyi Woiewódzkiej, odwach, mieszkanie Prezesa Kommissyi Woiewódzkiej i dowódcy gwardyi ruchomej pieknymi przezroczami iasniały. Pod pierwszym wyobrażającym godła dwóch połączonych narodów był napis:

„Gnębiony naród Polski, w męstwie nie zachwiany
Podniósł oręż i skruszył przemocy kajdany.
Nie cudzego lecz Sławian żąda połączenia,
W trzecim Maja obchodzi dzień swego istnienia.“

Pod drugim księgę konstytucyi 3 Maja wystawiającym:

„Uchwała praw wzajemnych Polakom nadana;
Czcząc wolność wielbi Króla — lecz niezna Tyrana.“

Trzeci wyobrażał Ojczyznę w postaci niewiasty zmartwychwstającej z grobu, którego kamień Kossynier i Ulan podnoszą. W rynku na mieyscu wzniesionem obywatel Skórkowski miał mowę do wojska i ludu którą tu dołączamy.

Bracia Polacy! Jakaż to wielka uroczystość zebrała nas w to mieysce? Z kądże pochodzą te religijne i narodowe obrzędy? Czyliż w ciągłej wychowaniu niewoli mamy obchodzić iaką urodzin albo imienia Cara rocznicę? — Już dzięki Bogu i waleczności woioowników naszych, od tej posługi haniebnej wolni iesteśmy. — Zbieramy się dzisiaj ochoczo by wnieść zakazaną dotąd lecz w sercach naszych nie wygasła 3 Maja pamiątkę. Wszakże wolności wspomnienia, wolnym tylko obchodzić ludziom przystoi. — W tymto dniu przed 40 laty oycowie nasi też same ogłosili swobody, też samą niepodległość Polski, o których zdobycie krew ich synów tak się zwyciężko z pomocą Bożą przelewa.

Przed owym dniem pamiętnym, sami tylko szlachta wolności używali prawdziwej, bo pracujący w pocie czoła chłopcy byli ich podda-

nym, ale w tym dniu chwyciła też sama szlachta publicznie, uroczyście, i bez przymusu, ogłosiła wszystkich Polaków za równych braci i synów iedney Ojczyzny. — Lecz niestety! zaledwie poczciwi mieszczanie i kmiotki zaczęli w szczęściu tych swobód używać, alisci Moskwa, też sama Moskwa co nas w tym roku zniszczyć i wytępić przyszła, zabroniła oycom naszym iuż wtenczas tych praw wykonać. — Jak teraz tak i wtedy dziki lud bez cnoty i wiary zalał nasze miasta i wioski. W posród ucisku i poharbienia podnosi oręż mężny Kościuszko i wzywa kmiotków do obrony wolności, a w iednej chwili tysiące ludzi występuje w kosy uzbrojonych do walki z napastnikiem liczniejszym. — Swiadczą ieszcze sterczące Raclawic mogiły, co może kosć w ręku polskiego chłopka dokażać. — Bóg przecie niedościgny w wyrokach swoich, odmówił oycom naszym pomocy, a pod Maciejuowcami poszły w więzy Moskiewskie, Kościuszko, Polska i ta wolność droga która w dniu 3 Maja wszystkim zapewniona była. — Czterdzieści lat bez przerwy prawie ięcząc w srogię niewoli, walczyli bracia nasi po wszystkich ziemi zakątkach, aby męstwem swoim pomoc sąsiadów wyzbebrać. — Usiłowania ich były przecież bez skutku. Już tylko od Boga oczekiwać mogliśmy litości, i nadzieje nasze spełnione zostały. — Bez zasiłków i sprzymierzeńców powstał Natód szczupły lecz waleczny a ciężkie opadają kajdany. — Napróżno Car rozgniewany napędza na nas hordy zdziczałe, dumny orężem i spizą Dybicz urąga się z małej garstki w kosy i piki zbrojnych Polaków. — Lecz Bóg ulitował się nad swoim ludem, a ten co Dunaj i Balkany przebywał, Wisły przepłynąć nie zdołał. Już biały Orzeł rozpóścił swe skrzydła nad Jagiellonów grodami, a strwożony i choroba mi nekany żołdak Moskiewski z hańbą ucieka i w stepy swój wstyd unosi. — W takim to czasie obchodzimy ten dzień pamiętny w którym ojczyzna wszystkich Polaków za synów swoich uznała, kiedy wszyscy po raz pierwszy iak bracia uściskać się mogli.

Dziś znowu w lat 40 dopiero iako wolni i równi też bratnie uściskanie ponowić możemy.

W dowód tej szczerej miłości, zapraszamy was bracia żołnierze, do tej skromnej biesiady. Pożywajcie wesoło darów tej ziemi, krwią i potem oyców waszych skropionej. — A gdy was mężny Naczelnik do walki zawoła: pamiętajcie idąc do boju, że wam ojczyzna wolność i swobody gotuje, że nie cudzej lecz własnej sprawy bronić będziecie.

Niech żyje Ojczyzna!

Niech żyje Wolność!

W śród wesołości niewinnych okrzyków zabawa narodowa przeciągnęła się do godziny 12 w nocy; a spokojność mieszkańców ani na chwilę zamieszana nie była. Bo gdzie iedno wzniosłe miłości kraju i swobód uczucie wszystkie klasy zarówno iednoczy, tam węzeł związku bratniego przerwany być nie może.

— Ksiądz Jakubowski, kapelan pułku 10 piechoty liniowej, odznacza się prawdziwie religijnym patriotyzmem. W najzapalczyszych walkach z nieprzyjacielem zawsze na czele swojego pułku ze znakiem Zbawiciela prowadzi waleczne hufce przeciwko wrogom. W dniu 3 maja przemówił do wojska z pałem przedstawiając woioownikom cel, i świętość naszej sprawy, przypominając chwałę przodków, mianowicie sprawców pamiętnej konstytucyi.